

Sygn. akt III Ca 140/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Mirella Szpyrka

Sędzia SO Marcin Rak (spr.)

Sędzia SO Roman Troll

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2016 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa W. P.

przeciwko Z. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Żorach

z dnia 10 listopada 2015 r., sygn. akt I C 123/15

1. **oddala apelację;**

2. **oddala wniosek pozwanego o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.**

SSO Roman Troll SSO Mirella Szpyrka SSO Marcin Rak

Sygn. akt III Ca 140/16

UZASADNIENIE

Powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego 2.000 zł z ustawowymi odsetkami od 15 listopada 2014 r. oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu żądania wskazała, że 2 października 2013 r. zawarła z pozwanym ustną umowę pożyczki, na podstawie której pożyczyła mu 2.000 zł oraz dwa pierścionki o łącznej wartości 1.000 zł. Kwota pożyczki została przekazana na rachunek pozwanego w dniu zawarcia umowy. Pozwany zwrócił powódce pierścionki lecz nie spełnił świadczenia pieniężnego pomimo upływu uzgodnionego terminu.

Nakazem zapłaty w wydany w postępowaniu upominawczym Sąd Rejonowy uwzględnił w całości żądanie pozwu.

W sprzeciwie od tego nakazu pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Przyznał, że otrzymał od powódki kwotę 2.000 zł lecz nie tytułem pożyczki a na wspólne wydatki. W taki też sposób suma ta została zużyta.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy oddalił powództwo.

Orzeczenie zapadło po ustaleniu, że strony pozostawały w nieformalnym związku od lipca 2013r. do 12 września 2014 r. Mieszkały w lokalu powódki. Na poczet wspólnego utrzymania pozwany przekazywał jej 700 zł miesięcznie i bony

żywnościowe. Strony prowadziły rozrywkowy tryb życia, często wyjeżdżały na weekendy poza miejsce zamieszkania. Większość wydatków związanych z wyjazdami ponosił pozwany w związku z czym zwrócił się do powódki o partycypowanie w tych kosztach. Powódka wyraziła na to zgodę i w dniu 2 października 2013r. przełała na jego rachunek 2.000 zł. Suma ta została przeznaczona na wspólne wydatki stron.

Sąd Rejonowy ustalił też, że w sierpniu 2014 r. powódka pożyczyła pozwanemu 2 pierścionki, które ten zastawił w lombardzie. Po otrzymaniu wynagrodzenia pierścionki odebrał, ale nie zwrócił ich powódce. Oddał je dopiero 29 września 2014 r. po interwencji córki i zięcia powódki.

Sąd Rejonowy ustalił nadto, że pozwany otrzymał przelewy z domu maklerskiego: 18 października 2013r. – 5.860,22 zł, 14 stycznia 2014r. – 4.026,42 zł, 14 lutego 2014r. – 1.504,21 zł, 26 lutego 2014r. – 1.026,19 zł oraz 28 kwietnia 2014r. – 3.019,68 zł.

Pozwany trzykrotnie wyprowadzał się ze wspólnie zajmowanego mieszkania. Po raz ostatni 12 września 2014r. W dniu 10 września 2014 r. przekazał powódce na 800 zł na pokrycie kosztów utrzymania oraz bony żywnościowe. Powódka zwróciła mu tę kwotę przy wyprowadzce.

Oceniając materiał dowodowy sprawy Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom powódki co do faktu udzielenia pożyczki. Wskazał na brak spójności w tych zeznaniach i twierdzeniach pozwu. Nie dał też wiary przesłuchanemu świadkowi, który informacje w sprawie posiadał z relacji powódki. Wskazał nadto, że powódka dokonując przelewu na konto pozwanego nie określiła tytułu transakcji jako pożyczka. Zwrócił uwagę, że w dacie jego dokonania pozwany uzyskiwał świadczenie emerytalne, wynagrodzenie za pracę i środki z doku maklerskiego, co było wystarczające do zabezpieczenia kosztów własnego utrzymania. Ocenił, że zachowanie powódki, która w dacie ostatecznego rozstania stron zwróciła pozwanemu przekazane jej wcześniej 800 zł zamiast zatrzymania ich na poczet długu, także świadczyło o tym, że stron nie łączyła umowa spornej pożyczki.

W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał powództwo za niewykazane w świetle art. 6 k.c.

Apelację od tego wyroku wywiodła powódka zarzucając naruszenie:

- art. 720 § 1 kc przez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji jego niezastosowanie, w sytuacji gdy z materiału dowodowego wynikało, że przekazane na rzecz pozwanego środki stanowiły pożyczkę;
- art. 60 i 65 kc przez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że przekazywane środki pieniężne były przeznaczone na zaspokojenie wspólnych potrzeb w trakcie trwania nieformalnego związku stron oraz, że pozwany nie wyraził zgody na zawarcie umowy pożyczki;
- art. 233§1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, wyprowadzenie wniosków sprzecznych ze zgromadzonym materiałem oraz zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym przez błędne przyjęcie, że: pozwany nie zawarł z powódką umowy pożyczki; powódka nie domagała się zwrotu pieniędzy; zeznania świadka były niewiarygodne; przekazane środki pieniężne miały być spożytkowane na zaspokojenie wspólnych potrzeb stron;
- art. 233 k.p.c. w zw. z art. 328§2 k.p.c. polegający na braku rozważenia w sposób bezstronny całości materiału procesowego wskutek bezpodstawnego przyjęcia oświadczeń pozwanego jako w pełni wiarygodnych z jednoczesnym uznaniem, że twierdzenia powódki nie zasługują na uwzględnienie;
- art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. przez uznanie roszczenia powódki za niezasadne mimo, że pozwany nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność, iż środki zostały wykorzystane na wspólne potrzeby stron.

Formułując te zarzuty domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa oraz zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje, względnie wnosila o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi

pierwszej instancji do ponownego rozpoznania z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia o kosztach dotychczasowego postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Jakkolwiek powódka zarzuca Sądowi Rejonowemu naruszenie szeregu przepisów postępowania i prawa materialnego, to w istocie apelacja podważa prawidłowość poczynienia przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego.

W istocie zatem apelująca zarzuca Sądowi Rejonowemu naruszenie art. 233§1 k.p.c.

Zwrócić zatem uwagę na jednolite poglądy orzecznictwa zgodnie z którymi dla skuteczności zarzutu naruszenia przepisu art. 233§1 k.p.c. niezbędne jest wykazanie - przy użyciu argumentów jurydycznych - że Sąd naruszył ustanowione w nim zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów, a więc że uchybił podstawowym regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów oraz że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Strona chcąc podważyć sędziowską ocenę dowodów nie może ograniczać się do przedstawienia własnej ich oceny, ponieważ jest to zwykłą polemiką ze stanowiskiem sądu nie mogącą odnieść skutku. Konieczne jest wskazanie w takiej sytuacji przyczyn, dla których ocena dowodów nie spełnia kryteriów określonych w art. 233§1 k.p.c., czyli np. błędów sądu w logicznym rozumowaniu, sprzeczności oceny z doświadczeniem życiowym, braku wszechstronności, czy też bezzasadnego pominięcia dowodów, które prowadziłyby do odmiennych wniosków.

Ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów. Obejmuje ona rozstrzygnięcie o przeciwstawnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się ze świadkami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Jeżeli więc z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów.

Istotne jest nadto, że sąd odwoławczy ma ograniczone możliwości ingerencji w ustalenia faktyczne poczynione przez sąd pierwszej instancji na podstawie dowodów osobowych (zeznań świadków i stron postępowania). Ewentualna zmiana tychże ustaleń może być dokonywana zupełnie wyjątkowo, w razie jednoznacznej wymowy materiału dowodowego z zeznań świadków i przesłuchania stron oraz oczywistej błędności oceny tegoż materiału. Co więcej, dokonana przez Sąd Rejonowy w zgodzie z art. 233§1 k.p.c. ocena materiału dowodowego musi się ostać nawet wówczas gdyby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999/7 – 8/124 oraz wyroki Sądu Najwyższego z 13 listopada 2003 r., IV CK 183/02, Lex nr 164006, z dnia 14 stycznia 2000 r., III CKN 1169 /99, OSNC z 2000/7 – 8/139, z 7 stycznia 2005 r., IV CK 387/04, Lex nr 177263, z 29 września 2005 roku, II PK 34/05, Lex nr 829115 a także wyroki Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 28 stycznia 2014 roku, V ACa 655/13, LEX nr 1428104 oraz z dnia 11 czerwca 2015 roku, III AUa 1289/14 Lex nr 1771487).

Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena materiału sprawy mieści się w granicach wyznaczonych przez art. 233§1 k.p.c., a zawarta w apelacji polemika z tą oceną nie mogła prowadzić do poczynienia odmiennych ustaleń. Wnioskowanie Sądu Rejonowego co do okoliczności przekazania pozwanemu środków pieniężnych przez powódkę znajduje oparcie w treści zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Sąd pierwszej instancji szczegółowo wskazał w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia na okoliczności, które w jego przekonaniu świadczyły o tym, że do zawarcia pożyczki nie doszło, a kwota 2.000 zł przekazana przez powódkę pozwanemu stanowiła wkład powódki w wydatki związane z trybem życia, który strony wówczas prowadziły.

Odnosząc się szczegółowo do zarzutów podniesionych w apelacji wskazać należy, że nie stanowiła dowodu potwierdzającego fakt zawarcia pożyczki okoliczność, że pozwany zwrócił powódce pierścionki o wartości 1.000 zł. Zwrócić bowiem należy uwagę, że oba przesunięcia w majątku powódki miały miejsce w różnych okresach czasu. Kwota 2.000 zł została przelana na rachunek bankowy pozwanego na kilka miesięcy przed przekazaniem pierścionków. Nadto w chwili przelewu 2.000 zł pozwany posiadał własne dochody: otrzymywał wynagrodzenie

i emeryturę, a dodatkowo uzyskiwał środki pieniężne z tytułu sprzedaży akcji (...) S.A. w J.. Tym samym nie miał potrzeby zaciągania dodatkowego zobowiązania u powódki. Przedmiotowe pierścionki pożyczyl i zastawil w lombardzie po sprzedaży wspomnianych akcji, a zatem gdy jego dochody byly znacznie nizsze.

Podkreślić również należy okoliczność, na którą zwrócił również uwagę Sąd pierwszej instancji w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, że gdy strony rozstawały się we wrześniu 2014r., powódka zwróciła pozwanemu kwotę 800 zł, przekazaną kilka dni wcześniej na pokrycie kosztów utrzymania. Logiczny był więc wniosek Sądu Rejonowego, że gdyby powódka udzieliła wcześniej pozwanemu pożyczki na kwotę 2.000 zł, to kończąc związek powinna zatrzymać owe 800 zł na poczet istniejącego zobowiązania.

W rezultacie brak było podstaw by skutecznie zarzucić Sądowi pierwszej instancji naruszenie zasad wynikających z art. 233 k.p.c, jak i naruszenie pozostałych przepisów proceduralnych wskazanych w apelacji. Możliwość wyciągnięcia innych wniosków z tego samego materiału dowodowego, przy takiej ocenie jaką przeprowadził Sąd Rejonowy, uznać należało jedynie za polemikę, która nie mogła stanowić podstawy do podważenia ustaleń faktycznych.

Nie mogły też być skutecznymi zarzuty naruszenia art. 720 k.c. oraz art. 60 k.c. i 65 k.c. O tym, bowiem jaka jest podstawa przesunięcia majątkowego między stronami czynności decydują okoliczności towarzyszące temu przesunięciu nie zaś późniejsze relacje. Zatem fakt, że powódka po pewnym czasie uznała, iż przekazaną pozwanemu kwotę należałoby zakwalifikować jako pożyczkę, nie mógł stanowić podstawy do uznania aby strony rzeczywiście zawarły umowę pożyczki.

Dodatkowo zauważyć trzeba, że pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty zarzucił, że sporna kwota 2.000 zł została wydana na zaspokojenie wspólnych potrzeb stron. Twierdzenie co do takiego rozdysonowania tejże sumy nie zostało w toku postępowania przed Sądem Rejonowym zakwestionowane przez powódkę. Zatem uznać je należało za wykazane przez pozwanego w trybie art. 230 k.p.c. Tym samym powódka nie wykazała aby wskazane w pozwie środki nadal pozostawały w dyspozycji pozwanego, co wyłączało możliwość uwzględnienia powództwa na podstawie prawnej innej niż wskazana w pozwie.

Z tych też względów Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną, a to na podstawie art. 385 k.p.c.

Jako, że pozwany nie poniósł żadnych kosztów związanych z postępowaniem odwoławczym Sąd Okręgowy oddalił jego wniosek o ich zasądzenie.

SSO Roman Troll SSO Mirella Szyrka SSO Marcin Rak